

## Wystarczy jedna kropla – maleńki analizator z wielkimi możliwościami

Polsko-niemiecki alians w służbie zdrowiu

BioMaxima podpisała 5 grudnia list intencyjny z niemiecką firmą HSG-IMIT z siedzibą w Villingen w zakresie realizacji wspólnego, międzynarodowego projektu, opierającego się na produkcji i dystrybucji na polskim rynku rewolucyjnego urządzenia laboratoryjnego. Koszt rozbudowy istniejącej infrastruktury wraz z nową linią technologiczną nie powinien przekroczyć 5 mln PLN. Tak duża Inwestycja zwróci się jednak proporcjonalnie, i to z nawiązką.

HSG-IMIT jest niemieckim instytutem technik informatycznych związanym z wydziałem inżynierii mikrosystemów Uniwersytetu we Freiburgu. To jedna z największych na świecie instytucji zajmująca się technologiami mikrosystemów.

Polska BioMaxima jest jednym z dwóch krajowych producentów odczynników do diagnostyki in vitro. W szybkim czasie spółka zamierza być też pierwszym w Polsce producentem szybkich testów diagnostycznych. Podpisany właśnie List intencyjny jest wyrazem chęci współpracy przy produkcji i dystrybucji urządzenia rozwojowego – automatycznych zintegrowanych analiz mikroprzepływowych do wykorzystania na specjalistycznej platformie diagnostycznej LabDisk.

**- Wspólny projekt z HSG to dla nas szansa skokowego rozwoju spółki. I to nie tylko z racji zakładanej możliwości produkcji i dystrybucji analizatorów przez BioMaxima** – wyjaśnia Henryk Lewczuk, prezes zarządu BioMaxima S.A. Z pewnością obecność tak wysoce zaawansowanych technologii to prawdziwy krok milowy na polskim rynku diagnostyki laboratoryjnej. Jak zaznacza H.Lewczuk – **tendencje światowe w diagnostyce zacierają w kierunku badań jak najbliżej pacjenta, aby wynik był jak najszybciej, bardzo dokładny – to urządzenie znakomicie wpisuje się w ten proces.**

Prototyp urządzenia będzie gotowy w okresie 3-6 miesięcy od podpisania umowy właściwej. Cały projekt potrwa maksymalnie 2 lata.

Dla spółki BioMaxima alians z niemieckim partnerem to duża szansa na przechylenie na swoją korzyść szali konkurencyjności na rynku polskich producentów i dystrybutorów urządzeń analitycznych. Nieśmiało można by nawet prognozować szybkie zajęcie niezagrożonej pozycji lidera na rynku. Dziś BioMaxima zajmuje około 5% rynku w swoim segmencie firm krajowych, co plasuje ją w czołówce, projekt ma pozwolić na znaczne zwiększenie tego udziału. Jako wyłączny producent i dystrybutor analizatora na rynek polski i rynki światowe spółka niewątpliwie zwiększy też swoją konkurencyjność – łącząc potencjał dwóch dużych graczy łatwiej zmagać się z barierami, jakie samodzielnie, mogłyby być nie do pokonania. A jest z czego korzystać. HSG posiada ochronę patentową w zakresie swojej platformy diagnostycznej, BioMaxima z kolei potrafi wykorzystać wiedzę swoich ekspertów do efektywnego wykorzystania urządzenia w zakresie produkcji i dystrybucji.

Korzyści z współudziału w projekcie wydają się być oczywiste. Powstaje jednak jeszcze pytanie – ile dokładnie będzie to spółkę kosztować? I czy zyski będą w stanie pokryć te koszty? Prezes Lewczuk, pytany o te kwestie odpowiada dyplomatycznie:

***- Gdyby na wstępie koszty szacowane miały być wyższe niż zyski z tego projektu, to po prostu nie wchodzilibyśmy w ten biznes. Choć dziś, na obecnym etapie projektu te faktyczne zyski są tak naprawdę trudne do oszacowania. My oczywiście mamy swoje szacunki, konkurencja swoje. Powiem może jednak tak: Jeżeli osiągniemy choćby 10% tego, co szacunkowo wylicza nam konkurencja, to będę bardzo szczęśliwy.***

Nie jest tajemnicą fakt, że już 14 grudnia odbędzie się Walne Zgromadzenie, mające na celu podjęcie uchwał w sprawie podniesienia kapitału docelowego spółki BioMaxima, w związku z tym wyemitowanych może zostać 1,5 mln akcji spółki.

Polsko-niemiecki projekt to korzyści na każdym polu – HSG zyskuje znakomitych profesjonalistów i polskiego partnera w biznesie, BioMaxima wspólne osiągnięcia po sukcesie wspólnego projektu, znaczące zwiększenie własnej konkurencyjności i szacowane zyski dla siebie i swoich akcjonariuszy, a polski rynek – postęp w dziedzinie testów laboratoryjnych. Taki wspólny, międzynarodowy alians pomiędzy wiedzą i technologią to same korzyści – dla wszystkich zresztą.

Więcej informacji:

**Biurowisko Prasowe BioMaxima SA**

mobile: +48 535 83 32 00

[biomaxima@carda.pl](mailto:biomaxima@carda.pl)

[www.biomaxima.com](http://www.biomaxima.com)

BioMaxima S.A. ul. Mireckiego 29-31, 20-460 Lublin  
Biuro Obsługi Klienta tel. 081 745 51 40/43, fax 081 744 29 15  
Pion Przetargów tel. 081 745 44 23, fax 081 745 44 24  
Księgowość tel. 081 745 44 21, fax 081 745 44 24  
<http://www.biomaxima.com> e-mail: [info@biomaxima.com](mailto:info@biomaxima.com)

Zarejestrowano pod nr KRS 0000313349  
w Sądzie Rejonowym w Lublinie

Kapitał zakładowy 2.040.000,00 zł  
NIP 946-23-60-625

prowadzone przez CARDA Consultancy

[www.carda.pl](http://www.carda.pl)

## O firmie:

BioMaxima SA należy do grupy krajowych liderów w diagnostyce laboratoryjnej. Od czerwca 2010 roku notowana jest na NewConnect (BMX). Należy do indexu LifeScience.

W swoim portfolio posiada testy, odczynniki i urządzenia przeznaczone dla laboratoriów diagnostycznych służby zdrowia, szpitalnych oddziałów ratunkowych, gabinetów lekarskich, gabinetów weterynaryjnych. Współpracuje z prawie 2 tysiącami laboratoriów w całej Polsce, bezpośrednio i skutecznie konkurując m.in. z firmami takimi jak Siemens czy Roche.

W sierpniu 2010 spółka zakupiła 100% udziałów w POLAB Sp. z o.o. od włoskiego producenta materiałów zużywalnych dla laboratoriów - firmy Biosigma.

BioMaxima zamierza być pierwszym w Polsce producentem szybkich testów diagnostycznych (testy ciążowe, testy na liczne choroby zakaźne, oraz testy wykrywające narkotyki). Firma pozyskała środki unijne na badania nad szybkim testem immunochromatograficznym do wykrywania krwi utajonej. Całkowity koszt tej inwestycji to 400 tys. zł.

W 2009 roku została także wyłącznym dystrybutorem jedynej na świecie producenta glukometrów szpitalnych – amerykańskiej firmy Nova Biomedical.

Od czerwca 2011 roku Spółka posiada swoją siedzibę oraz centrum badawczo – produkcyjne na terenie Specjalnej Strefy Ekonomicznej Mielec – Podstrefa Lublin. Rozpoczęta na obszarze Strefy budowa własnego Centrum Logistycznego zakończy się już za miesiąc.